

Studenci rusycyści w Bułgarii

Kolejny już raz grupa studentów filologii rosyjskiej z Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej brała udział w Europejskim Festiwalu Studentów Rusycystów „Przyjaciele, przepiękna jest nasza przyjaźń!”. Była to już piąta edycja tego niepowtarzalnego przedsięwzięcia.



Główny organizator Festiwalu – to rosyjska Fundacja „Russkij Mir”, zaś koordynatorem ze strony naszego ośrodka akademickiego jest rokrocznie Centrum Języka i Kultury Rosyjskiej UMCS. Tym razem pięciodniowa impreza (**19-23 września 2016 r.**), w której wzięły udział drużyny żaków studiujących język rosyjski z całej Europy, odbyła się na bułgarskim czarnomorskim wybrzeżu w miejscowości Kamczija.

Na miejsce grupa z UMCS dotarła wraz z reprezentacjami trzech pozostałych polskich centrów Fundacji „Russkij Mir” (Kraków, Wrocław, Słupsk, Lublin), zwiedzając po drodze jeszcze Budapeszt. Po wyposażeniu przez organizatorów w materiały promocyjne goście odbyli wycieczkę poglądową po przepięknych, robiących ogromne wrażenie obiektach Kompleksu Sanatoryjno-Uzdrowiskowego „Kamczija”, gdzie byli zakwaterowani. Grupy uczestniczyły w krótkich warsztatach literacko-muzycznych, zwiedziły amfiteatr, obiekty sportowe z boiskiem halowym i bieżnią, basenem o olimpijskich wymiarach, Centrum Kosmonautyki, gdzie największe zainteresowanie wywołał model lądownika statku kosmicznego wykonany w skali 1:1. Finałowym elementem wycieczki był niezapomniany seans w planetarium.

Pierwszego dnia podczas konferencji prasowej dyrektor wykonawczy Fundacji „Russkij Mir” Władimir Koczin podkreślił, że idea Festiwalu powstała w Krakowie na Uniwersytecie Pedagogicznym, który był jednocześnie gospodarzem dwóch pierwszych edycji tej imprezy. Biorąc pod uwagę ten fakt, Fundacja do udziału w Festiwalu zaprasza każdorazowo największą ilość drużyn studenckich właśnie z Polski. W tym roku do Kamcziji przyjechało prawie 30 grup, a niektóre z nich, jak np. ze Słowacji czy z Malty, po raz pierwszy w historii.

Władimir Litarienko, dyrektor Oddziału Centrów Fundacji „Russkij Mir”, zauważył, że z roku na rok rośnie poziom współzawodnictwa, a tegoroczni laureaci zostaną w nagrodę zaproszeni na Międzynarodowy Festiwal Młodzieży, który w październiku 2017 roku odbędzie się na terenie kompleksu obiektów olimpijskich w Soczi w Federacji Rosyjskiej. Natomiast dyrektor Fundacji „Trwały

Rozwój Bułgarii”, Stanka Szopowa, podkreśliła znaczenie zarówno samego Festiwalu Studentów Rusycystów Fundacji „Russkij Mir”, jak i przede wszystkim – języka rosyjskiego, którego po pewnym okresie stagnacji, uczy się coraz więcej osób nie tylko w Europie.

Nazajutrz prawie 300 uczestników V Europejskiego Festiwalu Studentów Rusycystów, poświęconego w całości Rokowi Kina Rosyjskiego, zebrało się na tradycyjnym powitaniu chlebem i solą oficjalnych gości Festiwalu, jak również wszystkich drużyn uniwersyteckich. Odbyła się także ich parada. Wśród gości był Konsul Federacji Rosyjskiej w Warnie oraz delegaci bułgarskich lokalnych władz samorządowych i organizacji społecznych.

Zmagania konkursowe rozpoczęły się od zademonstrowania najlepszych 3-minutowych prezentacji filmowych, które każda drużyna przygotowywała o swych uczelniach i uczestnikach. Był to jednocześnie początek festiwalowego konkursu fotografii reportażowej. Po chwili 30 drużyn akademickich odpowiadało już na pytania testowe z zakresu znajomości twórczości rosyjskich reżyserów, ich dzieł, muzyki filmowej. Nieco później młodzież uczestniczyła w konkursie kapitanów drużyn, który przewidywał prezentację przez nich swych koleżanek i kolegów w formie kolażu poetycko-muzycznego, skeczu, piosenki czy wiersza. A finałowym punktem tego dnia był niezapowiedziany konkurs, polegający na tworzeniu jak największej ilości słów z liter jednego zaproponowanego przez organizatorów.

Dzień trzeci Festiwalu był najważniejszy ze wszystkich, gdyż wtedy odbywały się przesłuchania drużyn biorących udział w imprezie w ramach konkursu muzycznego. Regulamin jego był prosty – w ciągu maksymalnie 5-minutowego występu należało zaprezentować wystąpienie artystyczne związane tematycznie z dowolnym rosyjskim lub radzieckim filmem. Tym samym podkreślony został związek Festiwalu z trwającym Rokiem Kina Rosyjskiego. Sama forma stylistyczna zaprezentowana przez poszczególne grupy była dowolna – od układów tanecznych, a nawet taneczno-akrobatycznych, poprzez piosenki i pieśni, na recytacjach i skeczach kończąc.

Ośmioosobowa drużyna z UMCS zademonstrowała publiczności własną wizję artystyczną kultowej „Piosenki o niedźwiedziach” ze słynnego radzieckiego filmu z 1966 roku „Kaukaska branka” w reżyserii Leonida Gajdaja. Śpiewany na konkursie przez Tetyanę Lyashecką przebój sprzed 50 lat wzbogacony został układem choreograficznym w wykonaniu: Natalii Żuk, Sylwii Iwaniuk, Pauliny Piech, Łukasza Kieliszka, Jacka Staszewskiego i kapitana lubelskiej grupy Krystiana Szprucha. Gościnnie studentom filologii rosyjskiej UMCS pomagał Krzysztof Mazurek (również student UMCS). Składająca się z trzech zwrotek piosenka od razu po pierwszej z nich podchwycona została przez publiczność, która do końca występu już na stojąco oklaskiwała lublinian. Pięcioosobowe jury nie miało w tej sytuacji innego wyjścia, jak tylko przyznać grupie z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej maksymalną ilość punktów – po 10 od każdego z członków.

Nieco później reprezentanci każdego ośrodka akademickiego przystąpili do konkursu ortograficznego, zaś kolejnym festiwalowym elementem był turniej wiedzy o historii światowych festiwali młodzieży i studentów. Samym wieczorem studenci ze wszystkich uczestniczących w Festiwalu państw podzieleni zostali na zespoły tematyczne i wzięli udział w różnorodnych warsztatach, jak np. rzemiosła artystycznego, krótkometrażowego filmu, autorskich programów radiowo-telewizyjnych, kuchni rosyjskiej i bułgarskiej.

Kolejny dzień V Europejskiego Festiwalu Studentów Rusycystów był w dużej mierze dniem wycieczkowo-rekreacyjnym. Uczestnicy wydarzenia autokarami przewiezieni zostali do Warny, aby tam wziąć udział w uroczystym pochodzie ulicami miasta. Wszyscy byli ubrani w koszulki i czapeczki ozdobione emblematami Fundacji „Russkij Mir”, nieśli swe flagi narodowe oraz tabliczki z nazwami reprezentowanego kraju i uczelni. Ten pochód studentów z 15 europejskich państw połączony był ze Światowym Dniem Pokoju (21 września) oraz z bułgarskim Dniem Niepodległości (22 września). W rytmie wykonywanej przez orkiestrę dętą muzyki marszowej prawie 300-osobowa grupa dotarła do Parku Nadmorskiego, a następnie przeszła do Portu Morskiego. Tam uczestnicy Festiwalu zaokrętowani zostali na kilka statków wycieczkowych stylizowanych na pirackie jednostki i wyruszyli w prawie 3-godzinny rejs po Morzu Czarnym oraz po połączonym z nim kanałem - Jeziorze Warneńskim.

Do południa w ostatnim już finałowym dniu Festiwalu w Kamcziji przeprowadzone zostały dyscypliny konkursowe stanowiące połączenie zawodów sportowych i intelektualnych. Zadaniem mieszanych

zespołów akademickich było jak najszybsze odnalezienie na terenie Kompleksu Sanatoryjno-Uzdrowiskowego „Kamczija” miejsc, wskazanych w indywidualnych dla poszczególnych zespołów instrukcjach. Dodatkowo w danym miejscu należało zrealizować zadanie, które zespół zastał tam do wykonania. Liczyła się przede wszystkim jakość realizacji zadań, a jury przyznawało bonus za szybkość dotarcia do mety, która znajdowała się na plaży. Motyw przewodni zmagających konkursowych stanowił, podobnie jak i w poprzednich dniach, jeden z kultowych filmów rosyjskich. Tym razem były to „Przygody Sherlocka Holmesa i doktora Wattsona” w reżyserii Igora Maslennikowa, obraz z 1979 roku.

Po południu na uroczystej ceremonii zamknięcia Festiwalu dyrektor wykonawczy Fundacji „Russkij Mir” Władimir Koczin podkreślił, iż główne zadanie imprezy – wielkie święto studentów uczących się języka rosyjskiego, nawiązywanie podczas niego nowych znajomości i przyjaźni, radość osiągnięta ze wspólnej zabawy – to wszystko zostało osiągnięte. Narodami uznaniowymi w postaci „Złotych Róż” za całokształt dotychczasowej pracy na rzecz pięciu już festiwali uhonorował on Uniwersytet Pedagogiczny z Krakowa oraz Państwowy Uniwersytet Moskiewski. Trzecim wyróżnionym został organizator tegorocznego Festiwalu - bułgarska Fundacja „Trwały Rozwój Bułgarii”. Jednocześnie dyrektor Władimir Koczin zapowiedział, iż na przyszłoroczny Festiwal Młodzieży i Studentów do Soczi zostanie zaproszonych w nagrodę aż 100 osób spośród obecnych na sali drużyn.

Dalszą część uroczystości celebrował Władimir Litarienko, dyrektor Oddziału Centrów Fundacji „Russkij Mir”, wręczając nagrody książkowe, wielofunkcyjne zegary i dyplomy za poszczególne konkurencje. Drużyna z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej otrzymała dwie – za aktywny udział w przeprowadzeniu V Europejskiego Festiwalu Studentów Rusycystów „Przyjaciele, piękne są nasze przyjaźnie” oraz za zwycięstwo w intelektualnym ringu „Czy znacie rosyjskie kino?”. Z urokliwej czarnomorskiej Kamcziji studenci filologii rosyjskiej UMCS powrócili więc z tarczą, a właściwie z dwiema tarczami!

Jak przystało na imprezę, propagującą osiągnięcia radzieckiej i rosyjskiej kinematografii, codziennie odbywały się projekcje obrazów, które dziś stanowią już klasykę nie tylko kina naszych wschodnich sąsiadów, ale i światowego. Uczestnicy Festiwalu mieli więc możliwość obejrzenia takich tytułów, jak: komedia kryminalna z 1969 roku - „Brylantowa ręka” w reżyserii Leonida Gajdaja, czy współczesne filmy - „Bikiniarze” (2008) w reżyserii Walerija Todorowskiego oraz „Niewidzialni” (2013) w reżyserii Siergieja Komarowa.

Kolejny dzień był dniem pożegnań i wyjazdów poszczególnych ekip do swoich rajów. Dla wszystkich polskich drużyn był on jednak dniem wspaniałego wypoczynku w promieniach gorącego, ale jesienno już słońca nad brzegiem Morza Czarnego, gdyż bułgarscy organizatorzy imprezy zafundowali krakowianom, lublinianom, wrocławianom i słupczanom możliwość spędzenia jednego dodatkowego dnia w czarnomorskim klimacie.

[tekst i foto: L. Mikrut]



